

PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU

W tym numerze :

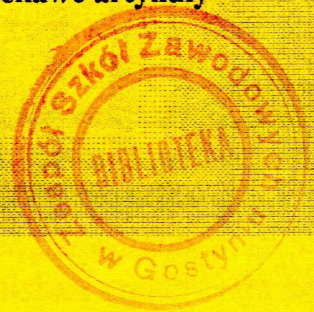


NO

50/51

Styczeń / Luty 2001

- III Powiatowy Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim
- Studium Wiedzy o Regionie
- Z uchwał młodych radnych
- I inne ciekawe artykuły



Cena umowna + VAT

Miesięcznik nieregularny



KOCHANI CZYTELNICY

Witamy Was serdecznie w nowym roku, wieku, tysiącleciu!

Doszły nas słuchy, że tuż po przerwie świątecznej pytaliście o nowy numer „Schizola”. Bardzo nas to cieszy. Pracowity styczeń (koniec I okresu) sprawił, że wydanie pierwszego w 2001 r. numeru gazetki zaplanowaliśmy na luty, czyli po feriach. Słowa dotrzymujemy i oddajemy do Waszych rąk nieco obszerniejszy, podwójny numer „Schizola”. W nowym roku sporo się w naszej szkole wydarzyło. Zwracamy uwagę, że to już 50/51 numer „Schizola”, a więc mamy taki mały jubileusz. Z tej okazji przygotowaliśmy dla Was specjalny konkurs – szczegóły wewnątrz numeru!!! Wielki jubileusz planujemy w przyszłym roku szkolnym, ponieważ „Schizol” będzie miał już 10 lat!

A na razie mamy nadzieję, że w drugim półroczu nasza współpraca z Wami będzie równie owocna i ciekawa jak dotychczas. Dziękujemy za pozdrowienia i prosimy o jeszcze! Pamiętajcie, że wspólnie redagujemy naszą gazetkę. Czekamy więc na wszelkie pomysły i propozycje z Waszej strony. Możecie kontaktować się bezpośrednio z redaktorami.

Życzymy miłej lektury i ciepło pozdrawiamy

REDAKCJA

Przypominamy, że trwa karnawał. Zachęcamy do zabawy!!!



UWAGA!

5 stycznia w budynku szkoły przy ul. Poznańskiej, na korytarzu przy auli znaleziono maskotkę – nieduży brązowy piesek z czerwoną kokardką. „Pluszak” oznaczony jest metką z napisem „Sandy”. Właściciela prosimy o odebranie zgubę u redaktor naczelnej – Marty Wierzchowskiej (kl. III LA b).

Z PRAC MRM

12 stycznia br. na pierwszym w nowym roku posiedzeniu spotkała się Młodzieżowa Rada Miejska. Podczas sesji powołane zostały następujące komisje:

1. Komisja do spraw kontaktów z młodzieżą – przewodniczący Tomasz Barton.
2. Komisja do spraw kontaktów z mediami – przewodniczący Jakub Jankowski.
3. Komisja do spraw kultury – przewodnicząca Greta Busz.
4. Komisja do spraw sportu – przewodnicząca Agnieszka Hańć.
5. Komisja do spraw ochrony środowiska – przewodnicząca Natalia Staśkiewicz.
6. Komisja Rewizyjna – przewodnicząca Marta Ryglowska.

Z inicjatywy młodych radnych zorganizowano w czasie ferii Mistrzostwa Pilki Nożnej o Puchar Młodzieżowej Rady Miejskiej. MRM była również organizatorem koncertu rockowego. Dochód z imprezy przekazano na rzecz dzieci z Domu Dziecka w Bodzewie.

Ilona

PODSUMOWANIE AKCJI WOŚP

W ostatnim numerze wspomnieliśmy o wielkiej akcji Jurka Owsiaka. 18 grudnia 2000 r. ekipa wolontariuszy – uczniów szkół średnich powiatu gostyńskiego (naszą szkołę reprezentowała Marta Ryglowska – kl. III LA a) pod opieką wicedyrektora ZSZ w Gostyniu Macieja Marcinkowskiego była w sztabie głównym WOŚP. Przywieźli oni gadżety, kubek, czapki, a także plakaty z autografem Jurka Owsiaka.

Sztab gostyński, kierowany przez Mirosława Sobkowiaka, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, zebrał kwotę 63 958, 48 zł oraz 2 złote obrączki, 2 złote łańcuszki, złoty pierścionek, 4 srebrne pierścionki. Na konto WOŚP przekazano także 131 franków, 11,06 DM, 5 dolarów, 500 lirów, 8 koron i 10 kopiejek.

RYGIEL

III POWIATOWY KONKURS WIEDZY O POWSTANIU WIELKOPOLSKIM 1918-1919

8 grudnia 2000 r. w auli budynku Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu przy ul. Poznańskiej zostały przeprowadzone eliminacje pisemne III Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, odbywającego się pod patronatem Senatora RP Romana Skrzypczaka i Starosty Powiatu Gostyńskiego Andrzeja Pospieszynskiego. Do pisania testu zawierającego 30 pytań przystąpiło 54 uczniów z dziewięciu szkół podstawowych i gimnazjów oraz 53 uczniów z pięciu szkół średnich z terenu powiatu gostyńskiego. Poprawność odpowiedzi oceniała komisja w składzie: przewodniczący – Robert Czub (kierownik Muzeum w Gostyniu) oraz członkowie: Jan Poprawa (wicedyrektor ZSZ w Gostyniu), Aleksandra Żytkowiak (nauczycielka historii w ZSZ w Gostyniu) i Robert Zbieralski (nauczyciel przysposobienia obronnego w ZSZ w Gostyniu). Do finału ustnego, który odbył się 5 stycznia br. w auli budynku ZSZ przy ul. Poznańskiej, komisja zakwalifikowała w kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych 8 uczniów, a w kategorii szkół średnich 6 uczniów, którzy w części pisemnej uzyskali największą liczbę punktów. Byli to:

- kategoria szkół podstawowych i gimnazjum: Klaudia Gogolewska (SP i G Poniec), Małgorzata Sowińska (G Pogorzela), Natalia Szymczak (SP i G Piaski), Joanna Gronek (SP i G Szelejewo), Martyna Kruszka (G Nr 1 Gostyń), Witold Roszak (G Nr 1 Gostyń), Małgorzata Wawrzyniak (G Nr 1 Gostyń) i Katarzyna Wojtkowiak (G Nr 1 Gostyń);
- kategoria szkół średnich: Magdalena Radwan (ZSZ i O Pogorzela), Agata Wojtkowiak (ZSZ Gostyń), Adam Klupś (ZSZ Gostyń), Dawid Lempszak (LO Gostyń), Jędrzej Kulczak (ZSZ i O Krobia), Magdalena Szymura (ZSZ i O Pogorzela).

Odpowiedzi finalistów oceniało jury w składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Antoni Czubiński oraz członkowie: Wicestarosta Powiatu Gostyńskiego – Leszek Szczepaniak, kierownik Muzeum w Gostyniu – Robert Czub i pełniący funkcję sekretarza jury – Robert Zbieralski.

Uczestnicy finału uzyskali następujące lokaty:

Szkoły podstawowe i gimnazja:

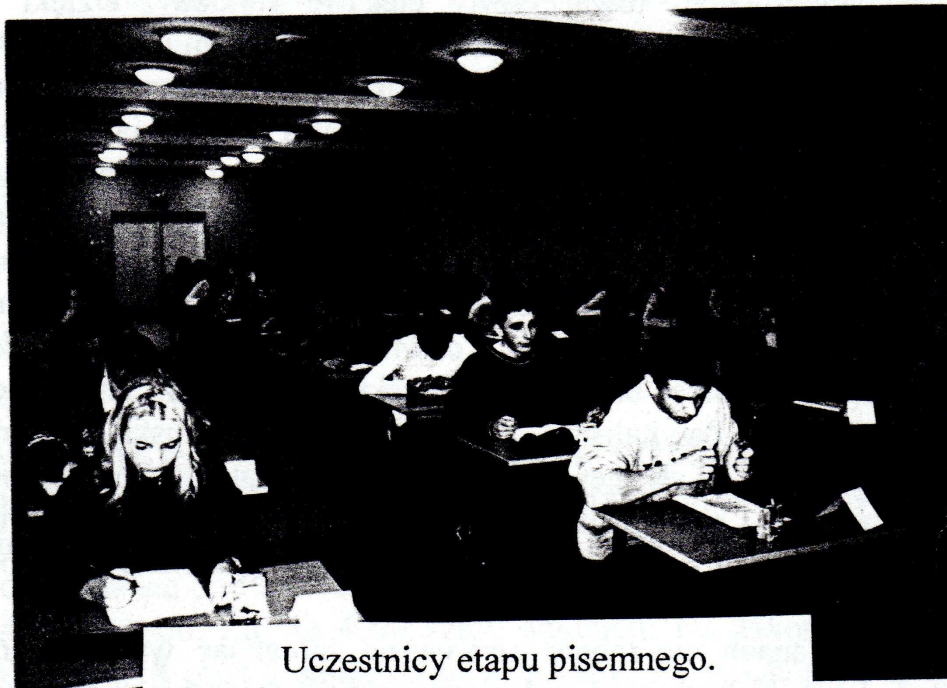
I miejsce	Joanna Gronek (SP i G Szelejewo)
II miejsce	Małgorzata Sowińska (G Pogorzela)
III miejsce	Małgorzata Wawrzyniak (G Nr 1 Gostyń)
IV miejsce	Martyna Kruszka (G Nr 1 Gostyń)
V miejsce	Klaudia Gogolewska (SP i G Piaski)
VI miejsce	Katarzyna Wojtkowiak (G Nr 1 Gostyń)
VII miejsce	Witold Roszak (G Nr 1 Gostyń)
VIII miejsce	Natalia Szymczak (SP i G Piaski).

Szkoły średnie:

- I miejsce Jędrzej Kulczak (ZSZ i O Krobia)
- II miejsce Marlena Szymura (ZSZ i O Pogorzela)
- III miejsce Dawid Lempaszak (LO Gostyń)
- IV miejsce Magdalena Radwan (ZSZ i O Pogorzela)
- V miejsce Agata Wojtkowiak (ZSZ Gostyń)
- VI miejsce Adam Klupś (ZSZ Gostyń)

Zwycięzcy konkursu w poszczególnych kategoriach otrzymali nagrody ufundowane przez Senatora RP Romana Skrzypczaka, a pozostali uczestnicy konkursu – nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Gostyniu.

oprac. Marta



Uczestnicy etapu pisemnego.



Senator RP Roman Skrzypczak wręcza nagrodę zwycięzcy w kategorii szkół średnich – Jędrzejowi Kulczakowi.

STUDIUM WIEDZY O REGIONIE

Studium Wiedzy o Regionie, jako jedna z atrakcji planu imprez kulturalno-sportowych, które odbyły się podczas tegorocznych ferii zimowych w Gostyniu, zostało zorganizowane już po raz szósty.

Organizatorami było Gostyńskie Towarzystwo Kulturalne, Muzeum w Gostyniu oraz Zespół Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu. Funkcje opiekunów pełnili: prezes GTK - wicedyrektor ZSZ mgr Jan Poprawa, kierownik Muzeum mgr Robert Czub oraz mgr Krystian Czub. Studium podzielone było na dwa etapy: (22.01 – 26.01) i (29.01-02.02). Uczestnicy pierwszego z nich poznawali powiat gostyński i jego najbliższe okolice. Ci, którzy brali udział w drugim etapie, wyjechali do Poznania.

W stolicy Wielkopolski zwiedziliśmy interesujące zabytki architektury i kultury polskiej. Wędrówkom towarzyszyły ciekawe wykłady. Dzięki nim mogliśmy poszerzyć swoje wiadomości z dziedziny historii czy geografii, szczególnie tej związanej z regionem Wielkopolski. Cenne eksponaty podziwialiśmy m. in. w Muzeum Historii Miasta Poznania, Muzeum Instrumentów Muzycznych, Muzeum im. Józefa Wybickiego w Manieczkach, czy Muzeum im. Arkadego Fiedlera w Puszczykówku. W Wielkopolskim Parku Narodowym przemierzaliśmy szlak im. prof. Adama Wodźniczki, zatrzymując się w Jeziorach w Ośrodku Muzealno – Dydaktycznym tegoż parku. Zwiedziliśmy również Pałac w Rogalinie – dawną siedzibę rodu Raczyńskich. Poznaliśmy historię poznańskiej bamberki i miejskiego pręgierza, znajdującego się na Starym Rynku. Zawitaliśmy też na Ostrów Tumski, Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, do słynnej Poznańskiej Fary i Katedry Poznańskiej, a także do Jaszkowa, do Centrum Hippiki Antoniego Chłapowskiego, wnuka Dezyderego Chłapowskiego – znanego twórcy pracy organicznej w zaborze pruskim po 1815 roku.

W naszych planach nie mogło oczywiście zabraknąć wizyty w radiu „Merkury”. Red. Jacek Hałasik oprowadzał nas po pomieszczeniach radiowych. Będąc w studiu, rozdzielni czy reżyserce, mogliśmy zobaczyć, jak wygląda ich wyposażenie. Przyglądaliśmy się pracy dziennikarzy i reżyserów dźwięku. Red. Hałasik opowiedział nam o historii radia oraz jego działalności. „Merkury” jest publiczną rozgłośnią radiową, która działa na zasadach ogólnie przyjętego w Polsce kanonu prawa. W takim radiu czas antenowy musi obejmować audycje z różnych dziedzin wiedzy, np. edukacyjne, publicystyczne, słuchowiska literackie czy różnorodne rodzaje muzyki. Jest to wymóg Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. „Merkury” ma swoich korespondentów w ośrodkach terenowych, rozmieszczonych na obszarze Wielkopolski, m.in. w Gnieźnie, Środzie Wlkp. W Gostyniu funkcję korespondenta pełni Maciej Kretkowski (sekretarz redakcji „Gazety Gostyńskiej”).

Jednym z punktów programu Studium był seans filmowy w „Multikinie”. (Polskie komedie są najlepsze*!) Dzięki pobytowi w Palmiarni, otoczeni bujną roślinnością, mogliśmy choć na chwilę poczuć się jak mieszkańcy egzotycznych, dalekich zakątków świata. Nie ominęła nas również przejażdżka szybkobieżnym tramwajem „Pestką” czy też wjazd na Poznański Punkt Widokowy – 16 piętro Wieżowca Collegium Altum Akademii Ekonomicznej.

Na koniec Studium Wiedzy o Regionie został przeprowadzony konkurs dotyczący znajomości czasów przeszłych oraz teraźniejszych Wielkopolski i jej okolic. Po zaciętej rywalizacji i długiej dogrywce Mikołaj Michałowicz (LO – Gostyń) zajął I miejsce, Hanna Bujak (G Nr 1 – Gostyń) zajęła II miejsce, a Marta Ryglowska (ZSZ – Gostyń) III miejsce. Osoby, które uzyskały trzy pierwsze lokaty, otrzymały nagrody w postaci książek i albumów o Ziemi Wielkopolskiej, a pozostałe osoby Miniprzewodniki po Poznaniu. Warto wspomnieć, że 10 lutego br. w Muzeum Gostyńskim odbyła się uroczystość wręczenia uczestnikom zarówno I, jak i II etapu Studium Wiedzy o Regionie pamiątkowych dyplomów i okolicznościowych książek.

U w a g a ! D l a w t a j e m n i c z o n y c h !

Podczas wyjazdu wszystkim, i uczestnikom i opiekunom, dopisywał doskonały humor. Wielu z nas prowadziło „nocne rozmowy”, czego nie zabraniał nam na szczęście niezwykle życzliwy i wyrozumiały dla nas kierownik schroniska, w którym mieszkaliśmy. A trzeba przyznać, że tzw. ciszę nocną łamaliśmy notorycznie. Jedzenie było wspaniałe (jajeczniczka!). Każdego dnia trzeba było szukać pewnych kluczy („klucze od jelicza!”).

MARTA

P.S.* „Pieniondze to nie fszystko, ale fszystko bes pieniendzy to nic”.
(Cytat pochodzi z filmu „Pieniądze to nie wszystko”.)



Uczestnicy Studium Wiedzy o Regionie wraz z opiekunami w Wielkopolskim Parku Narodowym.

**„Istotą poezji jest to, żeby móc dać komuś chociażby chwilę zadumy czy radości...”,
czyli o poetce rodem z Gostynia,
Bożenie Jankowskiej**

Weszliśmy do pokoju. Usiadliśmy. Najpierw „luźna” rozmowa. Po wymienieniu kilku słów i uśmiechów zaczęliśmy wywiad.

„Kiedy prezentowałam swoje utwory, czułam przede wszystkim ogromną sympatię, nie byli zniecierpliwieni, trochę ich rozbawiłam i nie zanudziłam na śmierć” – tak p. Bożena Jankowska podsumowała odbiór jej poezji przez młodych słuchaczy – uczniów naszej szkoły.

12 stycznia br. w budynku ZSZ przy ul. Poznańskiej poetka ta miała swój występ autorski w ramach promocji pierwszego tomiku „W ramionach samotności.”

NORWID PORUSZYŁ SERCE

Pani Jankowska jest rodowitą gostynianką. Z miastem była związana do 1972 r. Na zaproszenie rodziny wyjechała do Argentyny, gdzie spędziła pół roku. Pobyt tam wspomina jako dobrą szkołę życia. Tęsknota za krajem była jednak silniejsza. Pod wpływem poezji Cypriana Kamila Norwida wróciła do kraju.

PRZEŻYCIA ZAMIENIONE W SŁOWA

Przygoda mojej rozmówczynie z poezją zaczęła się w 1985 roku. Pierwszymi jej utworami były wiersze polityczne, ukazujące przez pryzmat osobistych doświadczeń pani Bożeny ówczesną sytuację polityczną kraju. „Poezja jest dla mnie sensem i treścią życia, jest pasją” – mówi p. Jankowska. „Jeżeli gromadzi się we mnie zbyt dużo cierpienia, bólu, upokorzenia, beznadziei, to wtedy wiersz pomaga mi rozładować te emocje, jest jak psychoterapeuta” – kontynuuje poetka. Zapytana o to, gdzie szuka tematów do pisania, odpowiada zdecydowanie: „Tylko w sobie. Piszę własnymi emocjami, własnymi przeżyciami.”

Z BIAŁĄ LASKĄ W DŁONI

Pani Bożena cierpi na zwyrodnienie siatkówki. Ta nieuleczalna choroba oczu uniemożliwia jej korzystanie w pełni ze zmysłu wzroku. Jak mogłam się sama przekonać, moja rozmówczynie dostrzega tylko kontury obrazów. Schorzenie oczu zmusiło ją do posługiwania się białą laską i pismem Braille’a. Do Polskiego Związku Niewidomych p. Jankowska należy już 15 lat. Dzięki członkostwu w Związku pozbyła się wstydu związanego z poruszaniem się o lasce. Nauczyła się też prosić o pomoc. Z powodu choroby doświadczyła ze strony innych ludzi wiele upokorzenia i bólu, ale też zrozumienia i życzliwości. „Wyczuwam ludzi

za pomocą zmysłów. Są tacy, do których będę miła, ale są i tacy, których będę omijać. To jest instykt” – dodaje rozmówczyni.

TREMA...

14 października 2000 r. w Międzynarodowym Dniu Białej Laski p. Bożena występowała w Polskim Związku Niewidomych w Bydgoszczy. Tam poetka mieszka i w środowisku lokalnym prezentuje swoją twórczość. Poza tym chętnie „głosi słowo poetyckie” w szkołach. Trema towarzyszy jej niemal zawsze. Może jednak liczyć na pomoc i serdeczność bliskich, m. in. siostrzenicy Niny – 10 –letniej dziewczynki, którą dzięki swojemu poświęceniu i opiece „wyciągnęła” z autyzmu. Otuchy poetce dodaje też jej przyjaciółka – pani Anna Dymna, znana aktorka telewizyjna i teatralna, społeczniczka.

... I MŁODOŚĆ

Według pani Jankowskiej, młody, początkujący poeta przede wszystkim musi mieć coś do przekazania. Powinien być uparty, aby móc prezentować to, co chce przekazać. Musi być również otwarty na świat i wrażliwy na człowieka. O takim poetyckim nowicjuszu p. Bożena mówi: „On wie, że pisze sobą”. Na koniec zapytałam moją rozmówczynię o to, jaką receptę dałaby młodym ludziom na szczęśliwe, udane życie: „Nie zwalniać się od myślenia, iść za głosem serca, mieć odrobinę rozsądku i uszanować swoją młodość.”

Za wywiad podziękowałam pani Bożenie szczerym uśmiechem i uściskiem dłoni...

MARTA



dla Czytelników
SCHIZOL-A,
by wierzili w siebie i swoją
młodość między do późnej starości:
Z życzeniami SPEŁNIENIA
Jolene Jan 2000

Wszystko (?) ...

Bo to wszystko pomieszane, poplątane-
palcem w wodzie malowane,
lodem w słońcu budowane –
poplątane, pomieszane... .

Bo to wszystko zapłakane, wyszlochane –
wyrzeźbione w piasku łzami,
echem w lasach kołysane –
wyszlochane, zapłakane.

Zasłyszane w szeptach liści,
Przytulone w cierniach głogu,
Wyśpiewane w cichej pieśni,
Zaniesione swemu Bogu... .

Bo to wszystko zakrwawione, obolałe,
białą nocą niewyspane,
czarnym słońcem zaognione –
obolałe, zakrwawione... .

Bo to wszystko połamane, wykrzyczane (!) –
w dużym łóżku do poduszki;
słowem marnym przypomniane,
wykrzyczane, połamane.

Zakochane w oczach jednych,
upieczczone jednym gestem,
zachłyśnięte, jak powietrzem: -
jestem, jesteś, jesteś, jestem ...

Bo to wszystko zadziwione, wystraszone –
gorzkim śmiechem przepelnione,
w pustych dłoniach uplecione –
wystraszone, zadziwione ...

Bo to wszystko utęsknione, przeklinane –
drżącym wstydem rozbierane,
do białości rozpalone –
przeklinane, utęsknione... .

*wiersz z tomiku B. Jankowskiej
„W ramionach samotności”*

Poetycki kąt „Schizola”

KRZYSZTOF ZANUSSI W GOSTYNIU

2 lutego br. w gostyńskim kinie odbyło się spotkanie z Krzysztofem Zanussim. Reżyser gościł w naszym mieście na zaproszenie Forum Młodych dla Gostynia. Licznie zgromadzona publiczność obejrzała film Zanussiego pt. „Barwy ochronne”. Po projekcji widzowie mogli porozmawiać z reżyserem. Krzysztof Zanussi opowiadał o tym, jak interesująca jest jego praca. Reżyser zwiedził już kawałek świata, poznał wiele ciekawych osób.

Wśród swoich ulubionych aktorów wymienia Maję Komorowską i Zbigniewa Zapasiewicza. Krzysztof Zanussi zdaje sobie sprawę z tego, że jego filmy są trudne, przeznaczone dla wąskiego kręgu odbiorców, ale jak sam mówi, nie liczy na sukces komercyjny.

Zebrani pytali również o ostatni film – „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”. Przy tej okazji reżyser wyraził swoje zdanie na temat eutanazji. *„Jeżeli wierzę, że życie jest mi dane, nie mogę go oddać i powiedzieć „dziękuję” ”* – stwierdził Krzysztof Zanussi.



IzA

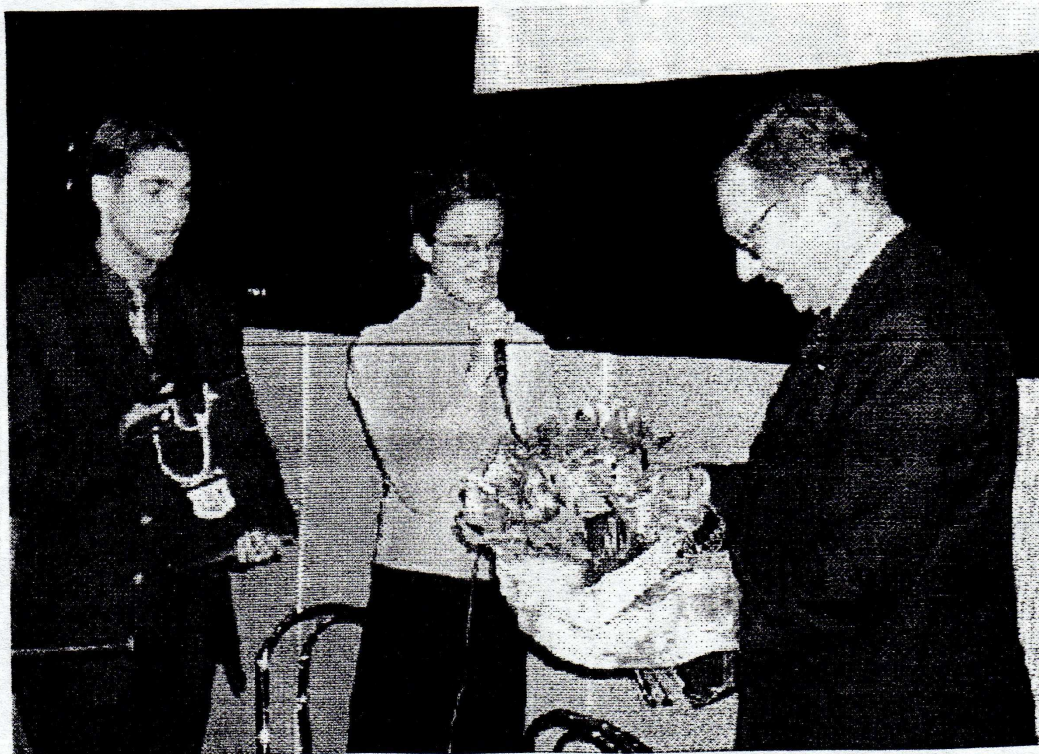


Foto A. Fajczyk

Na zakończenie spotkania organizatorzy przygotowali dla gościa upominki, które będą mu przypominać wizytę w Gostyniu.

STUDNIÓWKA 2001



Studniówka rozpoczęła się tradycyjnie – polonezem.



Powitanie gości, kwiaty i podziękowania dla dyrekcji i nauczycieli, toast wzniesiony przez dyrektora Terecha, a potem już tylko...



...zabawa do białego rana...



... i wspólne pamiątkowe zdjęcie – kl. IV LH i V TM.

KĄCIK PEDAGOGA

Witam serdecznie wszystkich po feriach zimowych. Mam nadzieję, że jesteście wypoczęci, bo przed wami wiele pracy w drugim semestrze.

W tym wydaniu „Schizola” chciałabym przedstawić Wam miejsce, w którym, obok szkoły i domu, spędzam bardzo wielu czasu. Miejscem tym jest Klub Młodzieżowy nad kinem. Pełnię w nim rolę opiekuna (niektórzy żartują, że bramkarza). Od miesiąca pomaga mi pan Grzegorz Skorupski. Cieszę się ogromnie, że dzięki pani Izie Andrzejewskiej i Urzędowi Miejskiemu w Gostyniu powstało miejsce, w którym możecie spędzać swój wolny czas. Mimo że w klubie spotykają się osoby z różnymi zainteresowaniami, z różnych subkultur i szkół, z różnymi upodobaniami muzycznymi, wszyscy potrafią się ze sobą porozumieć. Jest to dla mnie bardzo ważne.

Co sądzą o klubie osoby, które do niego przychodzą? Oto ich wypowiedzi:

Agata (ZSZ)

Jest super. Można spędzić mile czas. Przychodzi fajna wiara.

Ania (ZSZ)

W klubie jest fajnie. Można się spotykać z różnymi ludźmi, a z panią Kasią można o wszystkim porozmawiać. Jest wiele gier, można porysować i posłuchać głośno muzyki, a w domu jest to zabronione. Podoba mi się także na dyskotekach. Po prostu super.

Krzysztof (ZSZ)

Jest cool. Można pogadać o różnych sprawach, pograć w bilard.

Marzena (ZSZ)

W klubie jest super, oprócz tego, co wisi na jednej ścianie. Te plakaty o alkoholu, AIDS to przesada. Zarombisty jest napis „Klub Młodzieżowy”, a poza tym świetna muzyka i spoko wiara.

Monika (ZSZ)

Klub jest urządzony ekstra. Młodzież, która przychodzi, jest spoko i można się z nią dogadać. Opiekunowie są cool.

Rafał (TŻ Kosowo)

Jest super. Można posłuchać muzyki, jest, z kim pogadać.

Wioletta i Piotrek (ZSZ)

Lubimy tu przychodzić. Tu się poznaliśmy. Jest O.K., wiara jest super. Dzięki klubowi możemy spędzać ciekawie czas. Najfajniej jest na dyskotekach.

Ilona (Gimnazjum Nr 1)

Fajnie jest wszystko zorganizowane (wyposażenie, bilard, telewizor). Ludzie, którzy przychodzą, są do pogadania.

Ania (ZSZ Leszno)

W klubie jest fajna atmosfera. Gdy się ma jakiś problem, to można się zwrócić do opiekunów. Superkoledzy.

Marcin (TZ Kosowo)

Jest O.K., choć kiedyś było lepiej, bo przychodziło mniej ludzi.

Natalia (ZSZ Leszno)

Jest bardzo fajnie, można sobie pograć w bilard, pogadać, posłuchać muzyki, wypić kawę czy herbatę. Można poznać wielu nowych ludzi. Klub jest O.K. Zachęcam wszystkich do przyścia do Mix - Klubu.

Maciej (ZSZ)

Jak mi się nudzi w domu, to zawsze mogę przyjść do klubu.

Musze przyznać, że miło słuchało mi się tak pozytywnych opinii. Mam nadzieję, że zachęciły one tych, którzy jeszcze do klubu nie zajrzeli, aby czym prędzej to zrobili. Klubowicze serdecznie zapraszają (od poniedziałku do piątku 17:00 – 20:00). To tyle w tym numerze. Zapraszam Was do tego, by bez ociągania się i z zapalem zabrać się do pracy w nowym semestrze, a z pewnością efekty Waszego wysiłku na końcu roku będą wspaniałe i przyniosą Wam wiele satysfakcji. Trzymam kciuki, zwłaszcza za maturzystów. Wszystkiego dobrego!

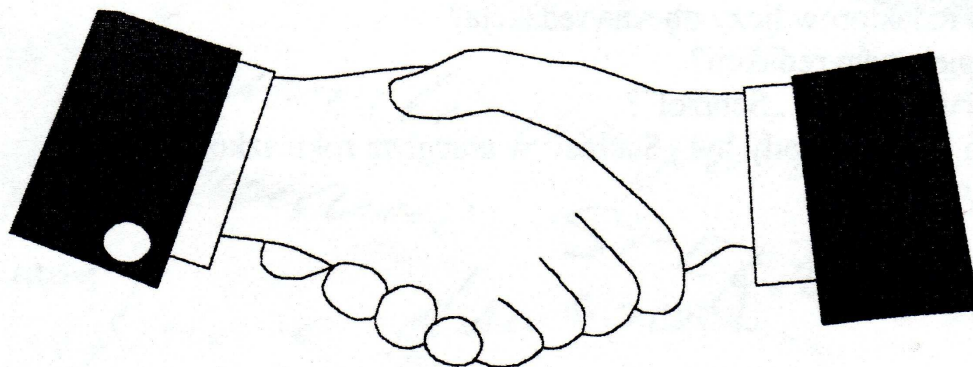
Katarzyna Florbianska

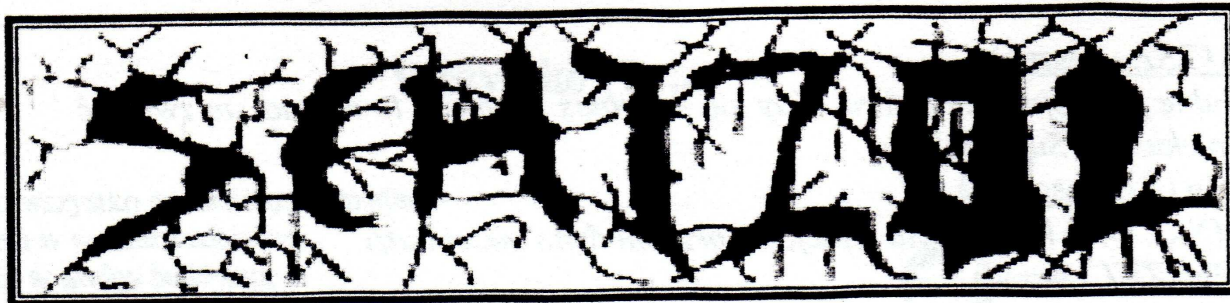
P.S. W drugim semestrze zmieniły się godziny pracy pedagoga.

ul. Tuwima
poniedziałek 9:00 – 12:30
wtorek 10:30 – 15:30

ul. Poznańska
środa 8:00 – 12:00
czwartek 11:00 – 16:00

Zapraszam także do zajrzenia do gabloty pedagoga (przy sklepiku, na ul. Tuwima). W tym miesiącu temat „Jak się skutecznie uczyć?”



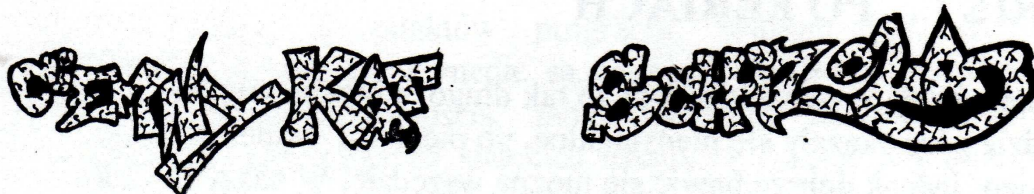


„50”

Z okazji wydania 50 numeru „Schizola” proponujemy Wam specjalny jubileuszowy konkurs. Wśród czytelników, którzy poprawnie odpowiedzą na pytania dotyczące historii gazetki, rozlosujemy nagrodę – pizzę ze „Schizolem”. Na odpowiedzi czekamy do końca lutego (skrzynka przy sali 108 w budynku na ul. Tuwima). Oto pytania:

1. W którym roku ukazał się pierwszy numer „Schizola”?
2. Kto był pierwszym redaktorem naczelnym „Schizola”?
3. Skąd wzięła się nazwa gazetki?
4. W jakich dwóch ogólnopolskich młodzieżowych programach telewizyjnych (emitowanych przez Program 1 TVP) wzięły udział redakcje „Schizola”?
5. W którym roku „Schizol” był laureatem „Lauru Gostynia”?
6. Gdzie mieści się siedziba gazetki?
7. Kto był pierwszym opiekunem pisma?
8. Wymień przynajmniej trzy stałe działy gazetki.
9. Ile numerów „Schizola” zostało wydanych w ubiegłym roku szkolnym, a ile w obecnym?
10. Z jaką gazetką szkolną z powiatu gostyńskiego aktywnie współpracuje „Schizol”?
11. Kto jest obecnym redaktorem naczelnym i redaktorem technicznym?
12. Ilu stałych redaktorów liczy obecna redakcja?
13. Kto jest opiekunem redakcji?
14. Jak często ukazuje się „Schizol”?
15. Laureatem jakiej nagrody był „Schizol” w ubiegłym roku szkolnym?

(red.)



Odmienne muzyczne gusta wszystkich członków zespołu z łatwością stopiły się w jedno. Ich popisowe łączenie nowoczesnego heavy metalu, hip hopu, funku, rocka, głębokiej wibracji i szczypty psychodelii przerodziło się w niezwykłą mieszankę. Niemały wpływ na brzmienie zespołu miało użycie siedmiostrunowych gitar marki Jbanez Universe.

Kiedy piątka muzyków zebrała się razem, potrzebowali nazwy. KOЯN przyszedł do głowy Johnathanowi, a reszta zespołu przyjęła tę nazwę z entuzjazmem. [„Znaczenie nazwie daje muzyka. KOЯN to głupia nazwa. Ale kiedy tylko zespół zdobędzie popularność, nazwa staje się fajna” – wyjaśnia David]. Latem KOЯN zaczął grać koncerty. Pierwsze dni grupy w trasie nie wiązały się raczej z rock’n rollowym trybem życia. Początkowo na występy jeździli zdecydowanie mało atrakcyjnym minivanem z instrumentami, wzmacniaczami i zestawem perkusyjnym umieszczonym w kiepsko przytwierdzonej przyczepie. Przyczepa psuła się im średnio 4 razy dziennie. Zespół został zauważony przez Paula Pontiusa – łowcę talentu z wytwórni Epcoc/Immortal Records. Tam też zespół nagrał pierwszą płytę zatytułowaną po prostu KOЯN. Debiutancki album ukazał się 4.10.1994 r. Mroczna okładka, której nie można tak łatwo zapomnieć – śliczna dziewczynka siedząca na huśtawce patrzy pod słońce na kogoś, kto rzuca cień pod jej nogi. Palce tajemniczej postaci są złowieszczo zakrzywione – jak pazury.

Zanim jednak płyta znalazła się na szczycie, muzycy grali darmowe koncerty u boku House of Pain i Biohazard. Jeśli jakiemuś widzowi zechciało się wypełnić i wysłać formularze rozdawane przez członków grupy, dostawał kartkę z takimi kawałkami, jak Blind, Daddy, Alive i Predictable. Ponoć gdzieś w Bakersfield zachowała się kopia tego nagrania. Nie wiadomo, kto położył na niej swoje brudne łapska.

Nie przegap następnej części!



ŚWIR

FERIE, FERIE I ... PO FERIACH

Dwa tygodnie luzu! Wydawało się, że to tak długo, a przeminęło tak szybko. Wprawdzie góry okazały się nieosiągalne, po pierwsze – daleko, po drugie – zbyt drogo. Jednak dobrze bawić się można wszędzie. W naszym wieku tak niewiele potrzeba do szczęścia. Grono przyjaciół, gitara i można przegrać i prześpiewać całą noc (pod warunkiem, że rodzice i sąsiedzi okażą się tolerancyjni). No i przede wszystkim to nie kosztuje. Ale co tu dużo mówić, każde ferie są niepowtarzalne. Mają tylko jedną wadę – mijają zbyt szybko!

Natalia

Od redakcji: Niezależnie od tego, jak spędzamy ferie, wakacje, najważniejsze, żeby wykorzystać ten czas na odpoczynek od szkoły, codziennych zajęć, obowiązków. Czy potrafimy to zrobić? Proponujemy psychozabawę.

1. Zastanawiam się zwykle nad tym, co jest istotą mojego wypoczynku

TAK ? NIE

2. Czasami, dla dobra atmosfery wypoczyniania potrafię zrezygnować z moich codziennych przyzwyczajeń, a nawet upodobań

TAK ? NIE

3. Zdarza mi się, czasami nieświadomie, akcentować jakieś wydarzenia lub atmosferę jako szczególnie odprężające moje nerwy

TAK ? NIE

4. Potrafię odczuwać radość z faktu, że nic nie robię, albo zajmuję się sprawami tak bardzo odległymi od codziennych obowiązków

TAK ? NIE

5. Jednym z najważniejszych odczuć, jakie przeżywam podczas urlopu jest radość z obcowania z naturą – roślinnością, wiatrem, słońcem, żywiołom

TAK ? NIE

6. Potrafię cieszyć się z ciszy, podobnie jak i z wesołego towarzysstwa innych

TAK ? NIE

7. W rozmowach z innymi ludźmi, podczas wypoczyniania, „mam odruch” nazywania i podkreślania pewnych wydarzeń lub sytuacji jako szczególnie relaksujących zarówno mnie, jak i innych

TAK ? NIE

8. Czasami, gdy rozmawiam sam(a) ze sobą, zdarza mi się myśleć o tym, jak cudownie „urządzony” jest wszechświat

TAK ? NIE

9. Nawet, gdy zdarzą się podczas urlopu jakieś nieprzyjemne chwile, potrafię się do nich przystosować, „odpuszczając sobie” złość, niecierpliwość i gniew

TAK ? NIE

10. Podczas wakacji robię różne przyjemne rzeczy, na które nie mam czasu w innych okresach roku

TAK ? NIE

INSTRUKCJA:

Psycholodzy twierdzą, że lepiej odpoczywają i po wypoczynku mają bardziej długotrwałe efekty te osoby, które potrafią nie tylko zaplanować i przygotować się do swoich wakacji, ale również posiadają umiejętność przeżywania zadowolenia z relaksu i doceniania tego, w jaki sposób wypoczywają. Jeśli masz ochotę sprawdzić swoją „samoświadomość” wypoczynku, odpowiedz na poniższe pytania zgodnie z pierwszą reakcją, jaka przyjdzie Ci do głowy po przeczytaniu kolejnego pytania.

OCENA WYNIKÓW:

za każdą odpowiedź TAK przydziel sobie po 10 punktów. Za odpowiedź (?) NIE WIEM otrzymujesz po 5 punktów. Za odpowiedzi negatywne (NIE) punktów nie otrzymujesz.

INTERPRETACJA WYNIKÓW:

0 – 45 PUNKTÓW

– posiadasz wszystkie cechy wypoczynkowego bankruta. Twoje odpowiedzi sugerują, że nawet jeśli spędzasz urlop w najpiękniejszym zakątku świata lub za olbrzymie pieniądze, i tak Twoja postawa wobec wypoczyniania pomniejszy skutecznie ostateczne rezultaty. Jesteś niewolnikiem/niewolnicą zameczania siebie i prawdopodobnie otoczenia. Zapytaj kogoś, kto potrafi cieszyć się z samego faktu odprężania się, jak to jest, jak można radować się i wypoczywając nabierać sił, nie marnując ich na błahe sprawy.

50 – 70 PUNKTÓW

– jesteś na dobrej drodze do powiększenia korzyści płynących z wakacyjnego wypoczynku. Być może jeszcze nie do końca posiadasz umiejętność wyzwania się z całorocznej rutyny i przywiązania do drobiazgów. Być może oczekujesz czegoś więcej lub czegoś innego, niż to było zaplanowane podczas urlopu. Jednak, chyba już wiesz, o co naprawdę chodzi w tych chwilach odprężenia i relaksu. I pewnie nie trzeba Cię przekonywać, że opaleniźna nie jest jedynym wyznacznikiem dobrych wakacji. Chyba, że wyjazd był na przekór teściowej lub na pohybel koleżance z pracy.

75 – 100 PUNKTÓW

– Twój sposób traktowania wakacji zasługuje na medal. Chociaż o ideał dziś trudno, to jednak można Ci pogratulować umiejętności korzystania z wypoczynku zgodnie z własnymi oczekiwaniami i możliwościami. Masz wszelkie predyspozycje do tego, aby czas urlopu procentował Ci przez długi okres czasu. Należysz do ludzi, którzy po wypoczynku wracają wypoczęci, a dzisiaj jest to umiejętność zanikająca. Przy okazji prezentacji zdjęć i wspomnień z wakacji podziel się z innymi swoim mistrzostwem w świadomości tego, jak łatwo jest wypoczywać, gdy ma się głęboką świadomość relaksu i zdolność cieszenia się wszystkim, co do radości stwarza okazję.

WIADOMOŚCI SPORTOWE



22 stycznia br. odbył się w naszej szkole turniej piłki siatkowej dziewcząt. Drużyny walczyły o puchar dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu. Do walki o główną nagrodę przystąpiły cztery zespoły: Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu, Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu oraz dwie drużyny z naszej szkoły. Puchar z rąk dyrektora Władysława Terecha odebrała Kinga Fechner - kapitan zespołu z LO. Drugie miejsce zajęły dziewczęta z Grabonoga, a na trzecim i czwartym miejscu uplasowały się uczennice naszej szkoły.

RYGIEL

W okresie ferii odbywały się zajęcia w strzelnicy VIS LOK Gostyń. Dzieci i młodzież z podstawówek i gimnazjów oraz my – „dorośli” ze szkół średnich strzelaliśmy od poniedziałku do piątku od godz. 10:00 do 13:00. Cała zabawa odbywała się pod hasłem „Zima 2001”. W ciągu 10 dni wzięło w niej udział ponad 320 osób. Zużyto 4000 sztuk amunicji. Na zakończenie odbył się turniej. Wybrano 18 osób z najlepszymi wynikami, 9 - w kategorii podstawówek i gimnazjów oraz 9 - ze szkół średnich. Autor tego tekstu (Michał Sikorski) zajął w tej klasyfikacji miejsce 6 z wynikiem 53 punkty na 60 możliwych. Awansowałem jednak na miejsce 5 w klasyfikacji końcowej. Nadzieja wszystkich – Marcin Opara z leszczyńskiego technikum, zdobywając 57 punktów w jednym podejściu znalazł się dopiero 4 miejscu. Jak powiedział: „Nie wyspałem się”.



Miejsce pierwsze w kategorii szkół średnich zajął Piotr Maszyna z wynikiem 51 punktów. Jest on uczniem Technikum w Kosowie. Jak sam powiedział, był to pierwotny instynkt łowiecki.

TERRY

OD ATEN DO SYDNEY

Prawdziwą drogę przez mękę musiał przejść polski sport, zanim znalazł się w wielkiej rodzinie olimpijskiej, której odrodzenie nastąpiło w 1896 r. w Atenach. Gdy do krajów całego świata rozesłano pierwsze wici olimpijskie, Polska podzielona między trzech zaborców nie mogła uzyskać prawa udziału w igrzyskach, choćby na tych samych zasadach, co Czechy.

W roku 1919 powstał wreszcie Polski Komitet Olimpijski.

Nie doszło jednak do startu w antweperskiej olimpiadzie w 1920 r. Inwazja bolszewicka na nasz kraj nie pozwoliła na myślenie o udziale w igrzyskach. Opóźniony start nastąpił więc dopiero w 1924 r. w Paryżu. Okupacja i II wojna światowa znowu przerwały naszą olimpijską przygodę. W roku 1984 natomiast, pod naciskiem Związku Radzieckiego, wbrew woli 210 sportowców zakwalifikowanych do kadry olimpijskiej i protestów działaczy, odwołany został nasz udział w igrzyskach, które odbywały się w Los Angeles.

Bardzo powoli rozkręcała się nasza skomplikowana machina olimpijska, ale gdy nabrała pełnych obrotów, zaczęły się sypać medale. Od 1924 r. do 1994 r. w igrzyskach olimpijskich letnich i zimowych nasz kraj reprezentowało 2610 zawodniczek i zawodników. W letnich igrzyskach zdobyli oni 210 medali, w tym 43 złote, 62 srebrne i 105 brązowych. Dorobek w zimowych igrzyskach jest o wiele skromniejszy i ogranicza się do 1 złotego medalu, 1 srebrnego i 2 brązowych. W olimpijskich konkursach sztuki, które po 1948 r. zostały zlikwidowane, mamy się także czym pochwalić – 3 medale złote, 2 srebrne i 3 brązowe za dzieła z dziedziny literatury, rzeźby, grafiki i muzyki. Polscy sportowcy, wszechstronnie utalentowani, szczególnymi osiągnięciami mogą się wykazać w pięciu dyscyplinach, w których zdobyli najwięcej medali. Są to: boks – 43, ciężary – 26, lekkoatletyka – 21, zapasy – 17, szermierka – 16. Pierwszą damą naszego sportu olimpijskiego jest bezsprzecznie Irena Kirszenstein – Szewińska. Wzięła ona udział w pięciu letnich igrzyskach i przewodzi dziesiątce najwybitniejszych polskich olimpijczyków.

	złote	srebrne	brązowe
Irena Szewińska	3	2	2
Witold Woyda	2	1	-
Waldemar Baszanowski	2	-	-
Waldemar Lefień	2	-	-
Jerzy Kulej	2	-	-
Arkadiusz Skrzypczak	2	-	-
Józef Szmidt	2	-	-
Józef Zapędzki	2	-	-
Jerzy Pawłowski	1	3	1
Teresa Ciepla	1	1	1
Egon Franke	1	1	1

Oprac. RYGIEL

MEDALE POLAKÓW 1924-2000

LETNIE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

<i>miejsowość</i>	<i>rok</i>	<i>złotych</i>	<i>srebrnych</i>	<i>brązowych</i>
PARYŻ	1924	0	1	1
AMSTERDAM	1928	1	1	3
LOS ANGELES	1932	2	1	4
BERLIN	1936	0	3	3
LONDYN	1948	0	0	1
HELSINKI	1952	1	2	1
MELBOURNE	1956	1	4	4
RZYM	1960	4	6	11
TOKIO	1964	7	5	10
MEKSYK	1968	5	2	11
MONACHIUM	1972	7	5	9
MONTREAL	1976	7	6	13
MOSKWA	1980	3	14	15
SEUL	1988	2	5	9
BARCELONA	1992	3	6	10
ATLANTA	1996	7	5	5
SYDNEY	2000	6	5	3

ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

CORTINA D'AMPEZZO	1956	0	0	1
SQUAW VALLEY	1960	0	1	1
SAPPORO	1972	1	0	0

Oprac. RYGIEL

Z ARCHIWUM „SCHIZOLA”

Przy okazji noworocznych porządków w redakcji „zupełnie przypadkiem ten plik fotografii w ręce nam wpadł” i mamy dla Was nową zabawę. Jeśli osoby zaznaczone na zdjęciach rozpoznają się i dotrą w dniu wydania „Schizola” do redaktora naczelnego, technicznego lub opiekuna gazetki, otrzymają nagrodę – niespodziankę. Czekamy!!!



Pozdrawiam wszystkich
uczniów i zapraszam na
rekolekcje

ks. Henryk

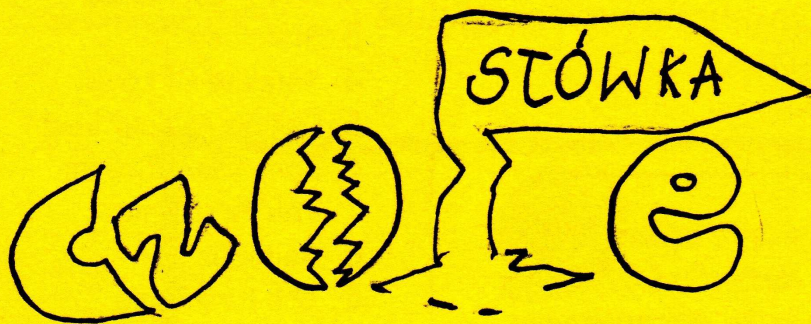
Serdeczne pozdrowienia
dla Marcina Kubiaka
od koleżanki Moniki

Pozdrowienia dla Macieja
Sobalskiego
od cichej wielbicielki

Chciałabym
pozdrowić całą klasę
II LH a, a w
szczególności moja
wspaniałą
przyjaciółkę Agatę
(Abi)

Gorące
pozdrowienia dla
kl. I b od dziewczyn
z tej klasy

Gorące pozdrowienia i buziaków
tysiące dla wszystkich chłopaków z
ZSZ
przesyłają redaktorki Marty



Zakochanych i tych, którzy
jeszcze szukają swojej drugiej
połowy serdecznie pozdrawiam
i przesyłam wszystkim ciepłe
uśmiechy

Pozdrowienia dla kochanego
Mateusza Augustyniaka z kl. I od
zakochanej koleżanki z ZSZ

Gorące jak słońce,
szybkie jak wiatr
pozdrowienia dla

Darka
od Marty

pedagog

Pozdrawiam superkumpelki:
Jolę T., Kaśkę Cz., Martę R., Kingę
Sz., Anię N., Kaśkę J., Ilonę W.
Sylwia

Zwariowane pozdrowienia dla
szalonej piątki z klasy I a, czyli:
Wali, Kaśki, Agi, Korbola i Wioli
od Fety (P.K.)

Serdeczne pozdrowienia dla
klubowiczów: Ani, Kasi, Moniki,
Marzeny, Marty, Wioletty, Fety,
Arka, Marcina, Jędzy, Rafała,
Arka, Marcina, Krzysztofa,
Michała, Ryśka, Marcina, Łukasza,
Krystiana, Edyty i Agaty oraz
superopiekunów przesyłają
szalone klubowiczki
M&M

Superpozdrowienia
dla
superkoleżanek:
Joli T., Kaśki Cz.,
Ilony W., Marty R.
i całej kl. II LE a
przesyła RYJEK

Gorące
pozdrowienia dla
pani Urszuli Nowak
od zwariowanych
dziewczyn z klasy I b

Lista przebojów Schizolów

1. Outkast- Ms. Jackson
2. Lady Pank- Samotne Noce
3. Limp Bizkit- Rollin
4. Wu Tang Clan- Gravel Pit
5. Soulfly- Primitive
6. Eric Clapton- Ain't Gonna Stand For It
7. U2- Stuck In A Moment
8. W. Jean & Mary J.- 911
9. Eminem- Stan
10. Jenifer Lopez- Love Don't Cost A Thing

Poczekalnia schizolowych kawałków

Molesta- Będzie Dobrze Dzieciak
Eros Ramazotti- Un Angelo Non
Sonique- I Put a Spell On You

Witajcie w kolejnym notowaniu naszej listy. Jak zauważyliście, zaszły duże zmiany. Na Wasze życzenie pojawiło się kilka świeżych utworów. Mamy nowe propozycje, na które prosimy głosować. Czekamy!

Schizola redaguje zespół w składzie:

Marta Wierzchowska (red. nacz.),
Marta Ryglowska (red. tech.),
Arkadiusz Bielka (red. tech.),
Michał Wojtkowiak (oprac. plastyczne),
współpracownicy: Ilona Wichlacz, Iza Sekuła, Katarzyna Dulacz, Anna Kaczmarek, Natalia Matecka, Michał Sikorski.

Wydawca: Redakcja SCHIZOLA
Adres: ul. Tuwima 44, 63-800 Gostyń
(korespondencja wewnątrzszkolna, skrzynka przy sali 108)

Świeży kasek

U2 „Milion Dollar Hotel” soundtrack do filmu Wima Wendersa opartego na historii napisanej przez Bono. Album zawiera 16 utworów, w tym dwa nowe nagrane przez U2 i trzy napisane wspólnie przez Bono i Million Dollar Hotel Band.

U2 Milion Dollar Hotel

1. The Ground Beneath Her Feet
2. Never Let Me Go
3. Stateless
4. Satellite Of Love
5. Falling At Your Feet
6. Tom Tom's Dream
7. The First Time
8. Bathtub
9. The First Time
10. Tom Tom's Room
11. Funny Face
12. Dancin' Shoes
13. Amsterdam Blue
14. Satellite Of Love (Reprise)
15. Satellite Of Love (Danny Saber)
16. Anarchy In The USA



Universal Music

dj. ScHiZa